

# Auto(bio)pornografia Preciado, czyli od feminizmu do queerowania i z powrotem

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

Nie ma innej drogi, pisze Paul B. Preciado, jak tylko uznanie, że bez wymyślenia nowych sposobów funkcjonowania ciała – wbrew dotychczasowym regułom i schematom – nie będzie można wyrwać się z biopolitycznego matriksa. „Zostałem migrantem rodzaju” [*Mieszkanie* 27] – oznajmia hiszpański pisarz, teoretyk kultury, aktywista i kurator. Stoi więc na rozstaju dróg, pokazując, że nie istnieje tylko jedna, binarna ścieżka, którą można podążać. Przejście od jednego mechanizmu wytwarzania prawdy do drugiego wymaga od nas negocjowania zastanych rozwiązań. Nie dotyczą one wyłącznie tożsamości psychoseksualnej, ale i podziałów politycznych i społecznych, a także kategorii, które zwykle tłumaczyły i opisywały rzeczywistość. Tymczasem „nie potrzebujemy męża, bo nie jesteśmy kobietami. Nie potrzebujemy ideologii, bo nie jesteśmy narodem. Nie jesteśmy ani komunizmem, ani liberalizmem. Ani starą śpiewką katolicko-muzułmańsko-żydowską. Mówimy innym językiem” [*Mieszkanie* 35]. Queer wydaje się zatem „nazywaniem rzeczy od nowa” [36].

*Mieszkanie na Uranie. Kroniki z przeprawy*, czyli zbiór felietonów, pisanych głównie dla „Libération”, składa się na wybór krótkich esejów z lat 2013–2018. Jest to kolejny polski przekład tekstów<sup>1</sup> jednego z najbardziej rozpoznawanych współczesnych teoretyków płci. Zanim pojawiły się polskie tłumaczenia, teksty Preciado były szeroko komentowane w ramach queer studies jako jedna z możliwości przekształcenia binarnej formy płci. Przed oficjalną premierą książki w Polsce *Mieszkanie na Uranie* zostało również przeniesione na deski teatralne [Borczuch]<sup>2</sup>. Warto więc podkreślić, że zbiór

1 W Polsce ukazały się dotychczas [*Testoćpun; Pornotopia; Mieszkanie na Uranie*]. Pierwsza książka Preciado, *Contra-Sexual Manifesto* (2000), stała się kluczowym punktem odniesienia dla europejskiego aktywizmu queer i trans.

2 Struktura spektaklu oparta jest nie tylko na esejach Preciado, ale i na osobistej relacji Anu Czerwińskiego, osoby, która przeszła tranżycję w Polsce.

esejów nie pojawił się w recepcyjnej próżni. Wcześniej teksty analizowane były między innymi pod kątem propozycji Preciado w kontekście wizji transpłciowości jako technologicznej (i udanej) transgresji, jak ma to miejsce w tekście J. Szpilki [Szpilka]. Analizie poddawano również jego performanse oparte na założeniach politycznej praktyki jako nieposłuszeństwa wobec norm płci i seksualności [Ślęzak]. Pojawiały się także artykuły dotyczące twórczości Virginie Despentes<sup>3</sup>, partnerki Preciado, o której wspomina w *Testoćpunie*. Tekst ukazuje się w Polsce w czasie nasilających się konkretnych gestów homofobii i transfobii ze strony Prawa i Sprawiedliwości. Istotne jest więc, by przyjrzeć się praktykom odrzucenia płciowych dogmatów w kontekście lokalnym i porównać je do innych głosów oporu.

Wieloznaczność tekstów, które pisze wielojęzyczna, wielopłciowa i antypłciowa osoba związana z akademią, a przecież tak bardzo zanurzona w politycznym (i praktycznym) działaniu, uwidacznia się również na poziomie metodologicznym. Preciado kontynuuje bowiem myśl swoich poprzedników i poprzedniczek, takich jak Jacques Derrida, Judith Butler, Donna Haraway i Paul Celan. W *Mieszkaniu...* tworzy wywrotową bajkę o teoretycznej wyspie szczęścia, czyli Uranie, który jawi się tutaj niczym raj dysydentów płci. Najzimniejsza planeta w Układzie Słonecznym nie sprzyja zamieszkaniu, ale sen, w którym Preciado szuka dla siebie przestrzeni, powraca. To właśnie Uran staje się miejscem spełnienia prawdopodobnie ze względu na mitologię grecką i jej symbolikę oraz samą postać Urana; możliwe też, że ze względu na późniejsze konotacje tej nazwy z homoseksualizmem. Karl-Heinrich Ulrichs nazywał „uranistami” osoby, które wykazywały miłość do „trzeciej płci”, w której dusza i ciało są od siebie oddzielone; sami uraniści „nie są ani chorzy, ani kryminalistami. To kobiece dusze zamknięte w męskich ciałach, przyciągane przez inne męskie dusze” [*Mieszkanie* 11]. Dualizm pozostaje tu co prawda niezachwiany, jednakże język, którego używał Ulrichs, wydawał się próbą wymyślenia nowej ścieżki. Podzieleni przez normę, gdzie świat jest zawsze przecięty na pół, a my jesteśmy „zmuszeni do pozostania po jednej albo drugiej stronie pęknięcia” [*Mieszkanie* 14], nieustannie balansujemy na bliźnie, która pozostała pomiędzy tymi stronami. To dlatego Preciado używa również swojego deadname’u Beatriz obok imienia Paul, ponieważ to właśnie na bliźnie konstruuje swoją nową tożsamość<sup>4</sup>. We wstępie do wyboru felietonów pisze manifest nowej formy uranizmu: „Nie jestem mężczyzną nie jestem kobietą nie jestem heteroseksualny nie jestem homoseksualny nie jestem biseksualny. Jestem dysydem systemu rodzaj-rodzaj” (pisownia oryginalna) [*Mieszkanie* 17]. Tym samym każe nam zastanawiać się, czy po przeczytaniu tych słów uruchomi się

3 Virginie Despentes znana jest w Polsce jako autorka książki, na podstawie której nakręcono film *Baise-Moi* (przetłumaczony jako *Gwałt*) z 2000 roku. Zob. także [Teoria King Konga; Vernon Subutex I, II, III].

4 Klarownie opowiedziała o tym Agata Araszkiewicz, tłumaczka *Mieszkania na Uranie*: „Paul B. Preciado miał kiedyś na imię Beatriz. Doświadczenie bycia osobą niebinarną – to dla niego rodzaj olśnienia. Preciado jest osobą, która była homoseksualną kobietą, ale postanowiła w zgodzie ze sobą zmienić prawnie swoją tożsamość na męską; zachował jednocześnie pamięć o byciu kobietą, o miejscu bycia kobietą i jego znaczeniu. Dzięki temu Preciado widzi, jak inaczej ludzie zachowują się, gdy jest mężczyzną, i może podważyć te zachowania jako fikcje myślowe, ograniczające przyzwyczajenia” [Araszkiewicz].

system kodów binarnych i czy jesteśmy w stanie uznać jego kontestację za nową jakość: taką, do zrozumienia której być może nie mamy jeszcze narzędzi poznawczych, ale przyjmujemy z dobrodziejstwem subwersywnego potencjału queerowego bycia „pomiędzy, ponad i obok” [Ananke 10].

Te szczeliny tożsamości znamy choćby z klasycznej powieści *Orlando* Virginii Woolf, w której główna postać wielokrotnie zmienia swoją płęć we śnie, jednocześnie uniemożliwiając odpowiedź na pytanie, kim była naprawdę. Swoistym dopełnieniem czy podsumowaniem dotychczasowych tekstów filozoficznych Preciado jest zresztą jego film *Orlando. Moja polityczna biografia* z 2023 roku, który został zrealizowany po tym, jak zaproponowano mu nakręcenie dokumentu o sobie i swojej pracy. Preciado postanowił stworzyć dzieło, które – jak podkreśla – nie jest typowym filmem dokumentalnym, tylko raczej filmowym esejem [*Orlando*]. Punktem wyjścia jest opowieść o Orlandzie, w której autor oddaje głos innym osobom, odmawiającym samookreślenia na rzecz otwartości w poszukiwaniach własnych tożsamości. Widzimy więc na ekranie reprezentację osób niebinarnych, trans, a nawet osób nieludzkich. Ten wizualny manifest zawiera większość wątków poruszanych do tej pory przez filozofa, takich jak: polityka względem nieheteronormatywności, partyzantka płciowa, wolność i poszukiwanie siebie.

W 2012 roku transpłciowy filozof Jack Halberstam w swojej książce *Gaga Feminism: Sex, Gender, and the End of Normal* wyjaśnia, jak kapitalizm i feminizm wchodzi w interakcje i w jaki sposób idee emancypacyjne zostały przekształcone w nowe modele aktywizmu [Halberstam]. Krytyczne reakcje na kapitalizm w XX i XXI wieku przekształciły się z dążeń tożsamościowych opartych na historii ucisku i wyzysku w nowe rozumienie solidarności, wspólności i celu politycznego. Nie chodzi tu jedynie o typowe dla osób aktywistycznych krytykowanie mainstreamu jako przestrzeni wykorzystywania i spieniężania idei wolnościowych, ale przede wszystkim o czytanie popkultury jako przewodnika po zmianie myślenia na temat tożsamości, seksu, miłości i instytucji małżeństwa. Normy płciowe wydają się niekompatybilne nie tylko z nowymi czasami, dlatego są twórczo przekształcane w nowe znaczenia. Tym, co wydaje się szczególnie interesujące w *Mieszkanu*..., jest potencjał tkwiący w radykalnym geście odrzucenia owych norm i oczekiwań wobec grup dotychczas marginalizowanych. Nie jest to więc wyłącznie multiplikowanie akademickich gestów, lecz także działanie polityczne, nastawione na zmianę. Jak inaczej można rozumieć dopominanie się o prawa osób transgenderowych, pracujących seksualnie w czasie poszukiwania nowych form tożsamości w przestrzeni publicznej? Czym wobec tego byłby gest odrzucenia normy przez „pedalsko-lesbijsko-transowo-inwalidzko-postpornograficznych aktywistów” [*Mieszkanie* 35] w momencie renegocjowania języka grup emancypujących się?

Uran może być koncepcją „z marginesu”: głosem wykluczonych i domagających się zrozumienia. Jest jak bezwstydną i bezwzględny kamp, ale w wersji futurystycznej i posthumanistycznej. O ile w założeniach Susan Sontag kamp oscylował wokół „wyrazistej opresji: prawnej, medycznej i obyczajowej, ukształtował się jako taktyka radzenia sobie z prześladowaniem, polegająca na paradoksalnym sekretnym eksponowaniu stygmatyzowanej tożsamości” [Czapliński and Mizerka 10], o tyle wizja Preciado to bombastyczne eksponowanie tego, co wyparte, i tego, co w żaden sposób nie mieści się w cielesnych normach. To jak karnawał, ale wzięty na serio: niby role są odwrócone, ale kiedy

chcemy bić brawo, to okazuje się, że profanum zajęło miejsce sacrum. Jak w projekcie *Parlament ciał*, który dla warszawskiego Muzeum Sztuki Nowoczesnej Preciado zrobił razem z Viktorem Neumannem w 2018 roku jako formę protestu wobec faszystacji życia publicznego w Polsce, „sprzeciwiającą się rozrodowi i antyimigracyjnej polityce europejskich narodów, celebującą nie-białą, migrancką i odmieńczą cielesność” [Preciado and Neumann]. Autor proponuje w projekcie „podzielenie się czarnym mlekiem ponad granicami: rodzaju, płci, seksualności, rasy, gatunku...” [Preciado and Neumann]. W tym parlamencie ciał nie tylko tranżycja jest gestem rewolucyjnym, ale i sam sposób jej przeprowadzenia, na przykład przyjmowanie dawek testosteronu poza medyczną kontrolą [zob. *Testoćpun*] czy też utkwienie pomiędzy płciami bez jednoznacznego określenia się. Gest ten jest niedyskutowalny: tam, gdzie ktoś mógłby hamować i zmiękczać, Preciado radykalizuje i intensyfikuje dyskusję o reżimie płci. Rzuca, za Pierem Paolem Pasolinim, „ciało w ogień walki” [Pasolini 220], aby nie czekać na łaskawy gest ze strony większościowej. Odrzuca więc tolerancję widzianą jako „falszywą demokrację” [325] i chce prze-programować się w „żywe archiwum” czy „autoteorię” [*Testoćpun* 25].

Zarówno w przypadku *Mieszkania na Uranie*, jak i *Testoćpuna* mamy do czynienia z ciałem-esejem, „performatywną powtarzalnością procesów politycznego konstruowania” [*Pornotopia* 76]. Queerowe ciało jest niczym bizarność – „niegotowe, niedomknięte, nieokreślone” [Sajewska 90] – samo w sobie stanowi zarazem materię twórczą, która podlega nieustannej transformacji i nie zawsze daje się jednoznacznie zdekodować w polu znaczeń i sensów. Wystawia się jednak na światło dzienne, pokazując nie tyle efekt finalny, ile sam proces przekształcania się. W połączeniu z queerową strategią „wszelkiego rodzaju oporów, pęknięć i niedopasowań” [Nelson 41], w poszukiwaniu narracji o własnym doświadczeniu, queerowe ciało staje się tym samym aktem politycznym. Czasem skrytym za ironią i zdystansowanym zaangażowaniem, czasem za zaangażowaniem totalnym, w którym przypląca się „ciałem za imię”, które się nosi [*Mieszkanie* 18], a parodią i przerysowanym gestem pokrywa poniżenie i doświadczenie okrucieństwa od grupy dominującej.

Ciało autora jest tu odsłonięte i „patrzone”, ale zawsze na jego zasadach. To raczej my poddajemy się „iluzji patrzenia na świat prywatny” [Mulvey 37], ale w gruncie rzeczy zyskujemy tylko dostęp do części tego spektaklu płci, jego „performatywnej powtarzalności procesów politycznego konstruowania” ciała [*Pornotopia* 76]. Widać to zwłaszcza w opisach przyjmowania kolejnych dawek testosteronu czy zamieszkiwania pustego domu w czasie tranżycji. Oddawać je ma metafora wypełniania przestrzeni meblami, która staje się niczym „meblowanie” ciała nową tożsamością. „Ciało i przestrzeń konfrontują się bez pośrednictwa” [*Mieszkanie* 219], a czytanie o tym zderzeniu jest zarazem oglądaniem, ale, jak w peep show, tylko wykadrowanej części.

Strategia pisarska Preciado zawiera elementy prozy autobiograficznej, choć poza nią nie wykracza. Przypomina raczej projekty badaczek feministycznych, które sporo namysłu poświęciły relacjom między tekstem czy tworzeniem a cielesnością (pisały o tym również polskie badaczki, takie jak Anna Nasiłowska czy Krystyna Kłosińska). Francuska filozofka Héléne Cixous postulowała, aby „pisać siebie”: „twoje ciało musi stać się słyszalne” [152]. Zwłaszcza jeśli jest to ciało niebinarne, nieujarzmione i takie, które może zagrażać dotychczasowemu status quo. Normy ucieleśnienia i zachowania

są matrycą, na której wytwarzane są nowe porządki, mające na celu jasny podział ról płciowych. Preciado wymyka się takim zabiegom – z jednej strony pokazuje siebie w autopornograficznym sztafażu, gdzie znajdziemy opisy seksu, reakcji na testosteron, zmiany ciała i pożądania, a z drugiej konstruuje „wizualną fikcję” [*Pornotopia* 7], jak to opisuje, zwracając uwagę na kontrolę seksualnej reakcji widza.

Zabieg ten, widoczny zwłaszcza w *Testoćpunie*, ale i w *Mieszkaniu na Uranie*, można oczywiście wpisać w literacką tradycję autopisania [Müller; Sendyka], figury odczytywania powieści autobiograficznej [Pokrywka 165], możliwych konstrukcji podmiotu w (auto)biografiach [Pekaniec; Gajewska], autofikcji czy eseistyki autotematycznej w stylu Jamesa Baldwina, Maggie Nelson, Rebeki Solnit lub Roxane Gay (przywołuję te, które zostały przetłumaczone na język polski w ciągu ostatnich kilku lat). Jednak wszelkie narzędzia literaturoznawcze okazują się niewystarczające, gdyż niebezpiecznie zbliżają się do binarnego podziału na fikcję i prawdę, co zniekształca wymowę tekstów Preciado. Agata Araszkiewicz proponuje więc termin „pisania performatywnego”, które – za Peggy Phelan – „pragnie afektu przy całej swej nerwowości co do skutków tego pragnienia” [Urbańska 675]. Pisanie performatywne, jako strategia dekonstrukcji, byłoby również niestannym odtwarzaniem i przetwarzaniem własnego doświadczenia i włączaniem w nie reakcji na dzielenie się nim.

Warto w tym miejscu zatrzymać się nad refleksją o istocie queerowej autobiografii. Jak zauważa Eve Kosofsky Sedgwick w zbiorze *Tendencies*: „jedyne, co jest potrzebne, by określenie queer stało się prawdziwym, to pragnienie użycia go w pierwszej osobie” [Szczęśniak 16]. A zatem to podmiot nazywający się w konkretny sposób powołuje niejako do życia nie tylko swoją tożsamość, ale i queerowość (w przypadku Preciado chodziłoby o bycie poza lub pomiędzy). Podobnie rzecz tę ujmuje Jenn Shapland, autorka biografii Carson McCullers, kiedy odwołuje się również do Maggie Nelson: „Czy najlepiej jest nazywać kogoś kefirem, czy może konkretyzować? Czy etykietowanie zawsze oddaje sedno? Jak uparcie twierdzi Maggie Nelson, »najlepszy sposób na to, by dowiedzieć się, co ludzie sądzą o swojej płci lub seksualności – albo czymkolwiek innym – to wysłuchać, co mają do powiedzenia«” [Shapland 139].

W klasycznej autobiografii istnieje również ryzyko pominięcia elementu przemieszczania się i niestałości tożsamości. Natalia Sielewicz, autorka wstępu do *Testoćpuna*, zwraca na to uwagę, kiedy pisze, że „metafora podróżnika i decydenta, tego, kto jest w nieustannym ruchu, kto podróżuje pomiędzy granicami tożsamości, topografii i dyskursów, jest kluczowa, by zrozumieć radykalność postawy, jaką Preciado zajmuje wśród współczesnych intelektualistów” [*Testoćpun* 12]. Figura wędrowca ma nas zbliżyć do zrozumienia nie tylko momentu, w którym się znajdujemy, ale i historii biopolityki, dyskryminacji i kapitalistycznego wykorzystania ciała do podporządkowania społeczeństwa. „Pisanie sobą” czy „ciałopisanie” byłoby zarazem pisaniem w ruchu, niejako w pozycji ucieczki wobec dotychczasowych formuł [Kłosińska]. Preciado bliżej byłoby więc do spojrzenia proponowanego przez Julię Kristevę, która *écriture* rozumie jako „praktykę dyskursywną i praktykę polityczną”, niezwiązaną tylko z samym aktem pisania [Kristeva and Bouquey].

Mierzenie się z przeszłością jest tu również ważnym tropem, pozwala bowiem wpisywać queerowe strategie oporu w kontinuum tradycji, która jest trudna do

zamknięcia w archiwach, bibliotekach i oficjalnych sposobach pamiętania. Zuzanna Hertzberg proponuje pojęcie pamięci nomadycznej, która nie byłaby przypisana tylko jednej narracji. Badaczka, za Gilles'em Deleuze'em, przyrównuje pamięć do kłacza, czyli do „wędrującej, nieudomowionej, transgranicznej, ponadnarodowej, odżywającej w wielu miejscach i w różnych czasach, w równym stopniu »zapamiętującej«, co aktywującej refleksję nad aktualnością” [Hertzberg 9]. Chodzi więc o coś więcej niż o tworzenie nowego archiwum i nowych relacji zbudowanych na hierarchii, a mianowicie o taki sposób zajmowania się przeszłością, który umożliwi wydobycie jej z pola władzy. Co ważne, pamięć jako kłacz „przenoszą osoby, dla których nie jest ona zasobem dokumentów, lecz aktywnym mechanizmem pola sił” [10].

Jakiego rodzaju siła mieści się zatem w tekstach Preciado? Nie są to przecież zupełnie nowe gesty – wykonywane były wcześniej chociażby przez teoretyczki francuskie w latach 70. W tym sensie można pokusić się o zarysowanie wspólnej genealogii feminizmu i queeru, a wręcz rozszerzanie pola feministycznych interpretacji i wzmacnianie go przez queerowych teoretyków i teoretyczki. Widać to przede wszystkim w próbie przekraczania dualizmu płciowego po to, aby obnażyć jego nieużyteczność. Jednakże Preciado, kiedy pisze o „przecięciu, jako jedynym miejscu, które istnieje” [*Mieszkanie* 20], otwiera nowe możliwości wychodzące poza klisze, w które uwikłały się również gender studies oparte w dużej mierze na badaniu relacji płci jako kluczowej kategorii społecznej [Kowalska]. Kiedy zaś miesza pozorne porządki analityczne (refleksje o uzależnieniu od gry *Candy Crush*, nekropolityce czy pracy seksualnej), w istocie robi to po to, aby zyskać nowe pola i wskazać w każdym z nich „blizny”, które zagadkowo łączą się ze sobą (jak w tekście o odmowie zalegalizowania sztucznego zapłodnienia dla par i osób niehetero oraz refleksji o polityce genetycznej). Czy to kwestia języka, czy czasów, w których wypowiedzane są słowa Preciado, że brzmią one bardziej radykalnie? W tekście *Can the Monster Speak* (nieprzetłumaczonym na język polski) nie tylko krytykuje on psychoanalityczny establishment, ale zwraca także uwagę na wyzwania, które stoją przed tradycyjną wiedzą w obliczu „potwora”, czyli kogoś między kobietą a mężczyzną (albo poza nimi), stworzonego z testosteronu wmasowanego w ciało i socjalizacji do bycia kobietą w społeczeństwie. Kogoś, kto jednym gestem odrzuca dotychczasowe wyjaśnienia i rozwiązania. Nie ma tu „zazdrości o penisa” czy języka kastracji. „Potwór” domaga się nowej interpretacji i mówi z perspektywy podmiotu, a nie zjawiska czy obiektu badawczego.

Ciekawym wątkiem byłoby przeniesienie koncepcji pojęcia klasowego habitusu Bourdieu na habitus seksualny [Eribon 19] i zderzenie jej z koncepcją hakowania płci Preciado [*Mieszkanie* 76]. Skoro według Bourdieu nie wszystkie habitusy są spójne, to pęknięcia w nich byłyby szansą na pojawienie się nowych, a nie źródłem cierpienia czy podziałów społecznych. Didier Eribon stawia pytanie o to, „czy formy wcielenia struktur porządku seksualnego wytwarzają seksualne habitusy, tak jak formy wcielenia struktur porządku społecznego wytwarzają habitusy klasowe?” [19]. Być może Preciado pyta więc, czy piractwo płci, które uprawia, nie jest zniesieniem każdej struktury, nawet tej pozornie wyzwolenczej, na rzecz „wynalezienia nowych cząsteczkowych wrażliwości, nowych form zbiorowego życia” [*Pornotopia* 88]. Kolekcjonuje więc te cząsteczki i pokazuje w swoich tekstach niczym ozdoby zbiorów. Tworzy osobiste archiwa przetwarzane



ciałem i pozostające w nieustannym ruchu. Nawet jeśli dzięki temu powstaje jakiś kanon niebinarnego dyskursu, to za chwilę jest on burzony, aby tworzyć nowy. Wpisane jest to bowiem w proces performowania siebie i własnej tożsamości. Bycie „królikiem samodoświadczalnym polityki seksualnej” [*Nowa książka*] i dysydem reżimu różnicy płci to również ryzyko, które podejmuje niejako w naszym imieniu i dla nas Preciado.

Pozostaje jeszcze jedna ważna kwestia, a mianowicie polska perspektywa czytelnicza. To również pytanie, do kogo kierowane są teksty, które znalazły się w *Mieszkanu na Uranie*, oraz w jaki sposób autopisanie i „przynoszenie kawałka horyzontu” [17] zamiast marginesu włącza się w siatkę tego typu publikacji, które zostały przetłumaczone na język polski. Myślę tu choćby o *Argonautach* Nelson, o poprzednich książkach Preciado czy o powieści Torrey Peters *Trans i pół, bejbi*, komiksie Mai Kobabe *Gender queer* oraz wspomnieniach Laury Jane Grace *Trans. Wyznania anarchistki, która zdradziła punk rocka* [Peters; Kobabe; Grace and Ozzi]. Wszystkie one nie tylko wprowadzają tematykę niebinarności czy tożsamości nieheteronormatywnej na polski rynek wydawniczy, ale szukają nowego języka do opisanie tych doświadczeń<sup>5</sup>. Stanowią nowe punkty odniesienia w debacie dotyczącej emancypacji grup mniejszościowych i niejako budują siatkę znaczeń.

Warto też zastanowić się, w którym miejscu queer studies jesteście; czy mamy tekst stworzony w Polsce i osadzony w realiach, który wykraczałby poza feministyczną (w domyśle: kobiecą) wspólnotę? Wydaje się, że transfeminizm, który proponuje Preciado, budowany jest głównie w opozycji do TERF (*trans-exclusionary radical feminism/feminist*) i podobnych głosów transfobicznych. To między innymi dzięki sojuszom między feministkami a osobami queerowymi można mówić o rozszerzaniu dyskursu genderowego, przede wszystkim w debacie publicznej widocznej w napięciach społecznych i dyskusjach akademickich. Potencjał rewolucyjny, rozumiany nie tylko jako wyzwolenie jednej z grup, ale także wzmocnienie wspólnoty, jest jednak w oficjalnym dyskursie nadal dość umiarkowany.

Jeśli można pokusić się o szukanie „polskiego Preciado”, to mógłby kryć się na przykład w którymś głosie z antologii *Cala sila, jaką czerpię na życie* [Bednarek et al.] (pod redakcją Pracowni Badań nad Historią i Tożsamościami LGBT+ w ISNS UW). Trudno wskazać tu konkretną osobę; odniesień należy upatrywać właśnie w polifonicznym głosie tej publikacji zawierającej siedemdziesiąt dziewięć autobiograficznych relacji nadesłanych na konkurs ogłoszony w 2020 roku. Teksty te odnoszą się zarówno do wzmożonej nagonki na osoby LGBTQA+ po 2015 roku, jak również do wcześniejszych doświadczeń życia w Polsce. Są tu zarówno osoby identyfikujące się jako kobiety, mężczyźni, osoby po tranzycji, osoby niebinarne, jak i te, dla których tożsamość psychoseksualna jest nadal w procesie. To właśnie autorefleksja wraz w procesem pisania stanowi kontynuację „ciałopisania” Preciado lub wchodzi z nim w dialog, jak w przypadku głosów, które opierają się na dualizmie płciowym lub podkreślają różnice między płciami. A jednak queer jest transtekstualny i trudno go analizować tylko przez pryzmat tradycyjnego słowa pisanego. Rozumieją to redaktorzy antologii *Cala sila...*, dołączając skany oryginalnych prac, na których widać kolaże, vlepki, ręczne pismo, notatki

5 Więcej zob. [Chutnik].

i prywatne zapiski. W wersji elektronicznej przydałyby się również i linki do mediów społecznościowych, zwłaszcza TikToka i Instagrama, gdzie osoby queerowe znajdują i budują bezpieczną przestrzeń do dzielenia się swoim doświadczeniem. To nowa forma performowania siebie jako tekstu i nie tyle autopisanie, ile autodoświadczenie siebie przed oczami przypadkowych przecież odbiorców i odbiorczyń. Tworzy się tym samym Parlament Ciało, o którym Preciado i Neumann pisali, że „jest strukturą czasową o własnej partyturze, która rytmicznie i za pomocą powtarzalnych ruchów przekracza granice” [Preciado and Neumann]. Parlament Ciało w mediach społecznościowych byłby przecież odwzorowaniem bezpiecznej „instytucji-w-procesie-stawiania, pozbawionej organizacji” i, co za tym idzie, poza dotychczasowymi ograniczeniami tekstu pisanego. Niekończące się performowanie własnego doświadczenia w internecie jest niczym agora, na której słyhać wielogłosową i wielojęzyczną opowieść o tożsamości. To już nie tylko „ginoceńtryczna wspólnota” czy miejsce wykluczonych, ale także ponowne hakowanie binarności, tym razem rozumianej jako hierarchiczność publikowanego i przemilczanego. To pole otwarte na różne wspólnoty i tożsamości. „Nowa forma zbiorowego życia”, którą postulował Preciado [88], jest przecież na wyciągnięcie ekranu.

Lista prac cytowanych

- Ananke (pseudonim). “Queer”, *Shape* vol. 1, 2005, p. 5.
- Araszkiewicz, Agata. Interview by Anna Kiejna. “Jestem wieloraką różnorodnością kosmosu”. *Gazetka.be*, no. 219, marzec 2023, [https://gazetka.be/artykuly/artykuly-miesiaca/1042-nr-219-marzec-2023/4703-jestem-wieloraka-roznorodnoscia-kosmosu?fbclid=IwAR3cthaYd\\_r1XT5Be3h5aKs-SAoP4DK1yG7q65tjr-CZjkPjCPd3IVGLmYPS](https://gazetka.be/artykuly/artykuly-miesiaca/1042-nr-219-marzec-2023/4703-jestem-wieloraka-roznorodnoscia-kosmosu?fbclid=IwAR3cthaYd_r1XT5Be3h5aKs-SAoP4DK1yG7q65tjr-CZjkPjCPd3IVGLmYPS).
- Baldwin, James. *Zapiski syna tego kraju*. Translated by Mikołaj Denderski, Wydawnictwo Karakter, 2019.
- Bednarek, Julia, et al., editors. *Ciała siła, jaką czerpię na życie. Świadectwa, relacje, pamiętniki osób LGBTQ+*. Wydawnictwo Karakter, 2022.
- Borczech, Michał, director. *Mieszkanie na Uranie*. Adapted by Tomasz Śpiewak, Warszawa, Nowy Teatr, 3 marca 2022.
- Chutnik, Sylwia. “Negocjacje językowe. Tożsamość grupy mniejszościowe i literatura”. *Journal of Modern Philology*, vol. 17, 2022, pp. 25-32.
- Cixous, Hélène. “Śmiech Meduzy”. Translated by Anna Nasilowska, *Teksty Drugie*, nr 4-5-6, 1993, pp. 168-188.
- Czapliński, Przemysław, and Anna Mizerka, editors. *Kamp. Antologia przekładów*. Universitas, 2012.
- Despentes, Virginie. *Teoria King Konga*. Translated by Anastazja Dwulit, Magdalena Kowalska, Fundacja Feminoteka, 2015.
- . *Vernon Subutex. Tom I*. Translated by Jacek Giszczak, Wydawnictwo Otwarte, 2016.
- . *Vernon Subutex. Tom 2*. Translated by Jacek Giszczak, Wydawnictwo Otwarte, 2016.
- . *Vernon Subutex. Tom 3*. Translated by Jacek Giszczak, Wydawnictwo Otwarte, 2018.
- Eribon, Didier. *Powrót do Reims*. Translated by Maryna Ochab, Karakter, 2019.
- Gajewska, Agnieszka. “Zwrot biograficzny w krytyce feministycznej”. *20 lat literatury polskiej 1989–2009. Idee, ideologie, metodologie*, edited by Arleta Galant, et al., Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010, pp. 97-106.
- Gay, Roxane. *Glód. Pamiętnik (mojego ciała)*. Translated by Anna Dzierzgowska, Wydawnictwo Cyranka, 2021.
- Grace, Laura Jane, and Dan Ozzi. *Trans. Wyznania anarchistki, która zdradziła punk rocka*. Translated by Rafał Lisowski, Wydawnictwo Czarne, 2021.



- Halberstam, Jack. *Gaga Feminism: Sex, Gender, and the End of Normal*. Beacon Press, 2012.
- Hertzberg, Zuzanna. "Więcej niż tylko trzy linijki". *Kwestia charakteru. Bojowniczkę z getta warszawskiego*, edited by Sylwia Chutnik, and Monika Sznajderman, Wydawnictwo Czarne, 2023, pp. 7-23.
- Kłosińska, Krystyna. *Feministyczna krytyka literacka*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2010.
- Kobabe, Maia. *Gender Queer*. Translated by Hubert Brychczyński, Centrala, 2019.
- Kowalska, Beata. "O metodologii feministycznej ogólnie i osobiście". *Studia Humanistyczne AGH*, vol. 11-12, 2012, pp. 69-80.
- Kristeva, Julia, and Elain Bouquey. "Kobiety, Rozmowa Elain Bouquey z Julią Kristevą". translated by Krystyna Kłosińska, *Teksty Drugie*, vol. 3-4, 1995, pp. 275-282.
- Mulvey, Laura. *Do utraty wzroku. Wybór tekstów*. Translated by editor, Ha!Art, 2010.
- Müller, Herta. Interview by Philip Boehm. "The Art of Fiction". *Sztuka powieści. Wywiady z pisarkami z „The Paris Review”*. Translated by Adam Pluszka, et al., Książkowe Klimaty, 2017, pp. 502-535.
- Nelson, Maggie. *Argonauci*. Translated by Kaja Gucio, Wydawnictwo Czarne, 2020.
- Nowa książka: „Mieszkanie na Uranie” Paul B. Preciado*. Meeting with Agata Araszkiewicz, Michał Borczuch, Anu Czerwiński, Warszawa, Nowy Teatr, 20 lutego 2023.
- Orlando – moja polityczna biografia. Meeting with Paul B. Preciado*, Warszawa, Post Pxrn Film Festival, 13 czerwca 2023.
- Pasolini, Pier Paolo. *Wywiady korsarskie. O polityce i życiu 1955–1975*. Translated by Izabela Plesiewicz-Świerczyńska, Glowbook, 2023.
- Pekaniec, Anna. "Dlaczego (auto)biografie? Literatura dokumentu osobistego kiedyś i dziś". *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media*, vol. 18, 2022, pp. 125-144.
- Peters, Torrey. *Trans i pół, bejbi*. Translated by Aga Zano, WA.B., 2022.
- Pokrywka, Rafał. "Powieść autobiograficzna – kariera pojęcia". *Tematy i Konteksty*, vol. 8, no. 3, 2021, pp. 164-181; <https://journals.ur.edu.pl/tematykonteksty/article/view/2146>.
- Preciado, Paul B. *Mieszkanie na Uranie*. Translated by Agata Araszkiewicz, Wydawnictwo Karakter, 2023.
- . *Pornotopia. „Playboy”, architektura i biopolityka w czasach zimnej wojny*. Translated by Grzegorz Piątek, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, 2021.
- . *Testoćpun. Seks, narkotyki i biopolityka w dobie farmakopornografii*. Translated by Sławomir Królak, forwarded by Natalia Sielewicz, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2021.
- Preciado, Paul B., and Viktor Neumann. "Noc czarnego mleka". *Muzeum Sztuki Nowoczesnej*, <https://artmuseum.pl/pl/news/noc-czarnego-mleka>.
- Sajewska, Dorota. "Cielesna rewolucja i nietożsamość". *Język rewolucji*, edited by Piotr Kosiewski, Fundacja im. Stefana Batorego / Forum idei, 2021, pp. 85-93.
- Sendyka, Roma. *Od kultury ja do kultury siebie. O zwrotnych formach w projektach tożsamościowych*. Universitas, 2015.
- Shapland, Jenn. *Moja biografia Carson McCullers*. Translated by Anna Gralak, Wydawnictwo Czarne, 2023.
- Solnit, Rebecca. *Mężczyźni objaśniają mi świat*. Translated by Anna Dzierzgowska, Wydawnictwo Karakter, 2017.
- Szcześniak, Magda. "Tkliwe relacje, perwersyjne lektury. Wprowadzenie do teorii Eve Kosofsky Sedgwick". *Didaskalia*, vol. 129, 2015, pp. 15-23.
- Szpilka, J. "Rewolucja i depresja". *Dwutygodnik*, no. 310, czerwiec 2021, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/9567-rewolucja-i-depresja.html>.
- Ślęzak, Ida. "Kontrseksualny manifest". *Dialog*, 8 marca, 2019, <https://www.dialog-pismo.pl/przedstawienia/kontrseksualny-manifest>.
- Urbańska, Magdalena. "Pisanie performatywne («Głosy i performanse tekstów. Literatura – piosenki – ciało» Pawła Tańskiego)". *Przegląd Kulturoznawczy*, vol. 3, no. 49, 2021, pp. 667-675.

Abstrakt / Abstract

Sylwia Chutnik

## Auto(bio)pornografia Preciado, czyli od feminizmu do queerowania i z powrotem

Osią tekstu jest książka Paula B. Preciado *Mieszkanie na Uranie. Kroniki przeprawy*. „Nie jestem mężczyzną nie jestem kobietą nie jestem heteroseksualny nie jestem homoseksualny nie jestem biseksualny” [pisownia oryginalna] – oznajmia Preciado i tym samym rozprawia się z dualizmem płciowości i tożsamości psychoseksualnej. Queer traci swoje definicje i zarazem je ugruntowuje. Feminizm musi wobec tego gestu raz jeszcze przemeblować postrzeganie performatywności płci, jednocześnie starając się zachować swój interseksjonalny styl. Autorka pyta również, do kogo kierowane są teksty zawarte w zbiorze oraz w jaki sposób autopisanie i „przyniesienie kawałka horyzontu” zamiast marginesu włącza się w siatkę tego typu publikacji, które zostały przetłumaczone na język polski. W którym miejscu queer studies jesteśmy? Czy mamy tekst stworzony w Polsce i osadzony w realiach, który wykraczałby ponad „feministyczną wspólnotę”?

**słowa kluczowe:** queer studies, feminizm, gender, literatura

## Preciado's Auto(bio)pornography, or from Feminism to Queering and Back Again

The article focuses on Paul B. Preciado's book *An Apartment on Uranus: Chronicles of the Crossing* and the concept of being a gender dissident. "I am not a man and I am not a woman and I am not heterosexual I am not homosexual I am not bisexual," [sic] declares Preciado and thus dissolves the dualism of sexuality and psychosexual identity. Queer loses its definitions and simultaneously consolidates them. In the face of this gesture, feminism must once again rearrange its perception of gender performativity, while trying to maintain its intersectional style. The text also examines to whom Preciado's collection is addressed, and how self-writing and "bringing a piece of the horizon" instead of the margins fits into the network of such publications that have been translated into Polish. Where are we in queer studies? Do we have a text created in Poland and grounded in realities that would transcend the "feminist community"?

**keywords:** queer studies, feminism, gender, literature